

HENRYK ZIMOŃ SVD

WSPÓLNOTOWE I PRYWATNE RYTUAŁY W SANKTUARIACH ZIEMI U LUDU KONKOMBA Z PÓŁNOCNEJ GHANY

Społeczeństwa afrykańskie świętują przekonania i wierzenia za pomocą czynności symbolicznych, czyli rytuałów. Są one wyznacznikiem kulturowej i religijnej identyczności danej grupy społecznej¹. Studium rytuałów, należących do praktycznego wymiaru religii, znacznie ułatwia odkrycie i wyjaśnienie systemu teologicznych, kosmologicznych i antropologicznych pojęć i wierzeń ludów afrykańskich. Rytuały bowiem ściśle wiążą się z wierzeniami i odgrywają główną rolę w systemach wierzeń. Bez nich rytuał i mit są niewyjaśnialne i pozbawione sensu. Rytuał i mit są powiązane z sobą nie dlatego, iż uzupełniają się nawzajem lub wzmacniają, ale ze względu na to, że opierają się na wierzeniach. Rytuał jest aktem społecznym, w którym uczestnicy odnawiają swe wierzenia. Rytuał i mit nie tylko opierają się na wierzeniach, ale czynią je zrozumiałymi za pomocą działań i języka². Rytuał jest ponadto nadzwyczaj ważny w życiu grup społecznych jako „klucz do zrozumienia fundamentalnej postawy społeczeństw pierwot-

Prof. dr hab. HENRYK ZIMOŃ SVD – kierownik Katedry Historii i Etnologii Religii Instytutu Teologii Fundamentalnej KUL; adres do korespondencji: ul. Jagiellońska 45, 20-950 Lublin 11, skr. poczt. 1110, tel. (081) 740-15-92.

¹ L. H o n k o. *Zur Klassifikation der Riten*. „Temenos” 11:1975 s. 61.

² M. E. S p i r o. *Religion and the Irrational*. W: *Symposium on New Approaches to the Study of Religion*. Ed. J. Helm. Seattle 1964 s. 103; K. K w a ś n i e w i c z. *Z badań nad zwyczajami dorocznymi w społeczności wiejskiej*. „Etnografia Polska” 9:1965 s. 71; A. de W a a l M a l e f i j t. *Religion and Culture: An Introduction to Anthropology of Religion*. New York 1968 s. 188 n., 195; C. B e l l. *Ritual Theory, Ritual Practice*. New York 1992 s. 182-187; M. B u c h o w s k i. *Magia i rytuał*. Warszawa 1993 s. 109 n.

nych”³ Implikuje on dwie płaszczyzny: transcendentną, odnoszącą się do świata nadnaturalnego, i społeczną. Religioznawcy i antropologowie społeczni często przeceniali jedną z tych płaszczyzn na niekorzyść drugiej; w analizie oraz interpretacji rytuału należy uwzględnić obie płaszczyzny. Przez rytuały, czyli czynności symboliczne, rozumiem obrzędy religijne, które ukierunkowane są na transcendencję (*sacrum*), w przeciwieństwie do obrzędów świeckich, które odnoszą się do sfery świeckiej (*profanum*). Afrykańskie społeczności rolnicze nie znają podziału na sferę świecką i religijną⁴, więc w odniesieniu do nich mówi się o rytuałach w znaczeniu obrzędów religijnych. Moje badania różnych rytuałów u ludu Konkomba w północnej Ghanie w pełni potwierdzają ich religijny charakter⁵

Przedmiotem tego artykułu jest interpretacja rytuałów odprawionych w sanktuariach ziemi u ludu Konkomba z północnej Ghany. W pierwszej części artykułu dokona się podsumowującej interpretacji trzech rytuałów spełnionych kolektywnie i mających na celu dobro całej wspólnoty lineazowej, rodowej i ponadrodowej. Chodzi o następujące trzy rytuały: rytuał w sanktuarium ziemi po żniwach sorga w wiosce Sobib⁶, rytuał przeprowadzony 24 III 1991 r. w sanktuarium ziemi w wiosce Bwagbaln i rytuał spełniony 29 V 1991 r. w sanktuarium ziemi w wiosce Gbadagbam. Dwa ostatnie rytuały przeprowadzone zostały w porze suchej, tj. przed rozpoczęciem prac polowych oraz nowego cyklu wegetacyjnego i gospodarczego. Drugi punkt artykułu zawiera analizę oraz interpretację rytuału o charakterze prywatnym, który został spełniony 24 II 1991 r. w wiosce Puo Tindaando.

³ M. W i l s o n. *Nyakyusa Ritual and Symbolism*. „American Anthropologist” 54:1954 s. 241.

⁴ Zob. E. E. E v a n s P r i t c h a r d. *Introduction*. W: R. H e r t z. *Death and the Right Hand*. Glencoe, Ill. 1960 s. 12, 21; J. G o o d y. *Religion and Ritual: The Definitional Problem*. „British Journal of Sociology” 12:1961 s. 151, 155; S. F. M o o r e, B. G. M y e r h o f f. *Introduction. Secular Ritual: Forms and Meanings*. W: *Secular Ritual*. Ed. S. F. Moore, B. G. Myerhoff. Assen/Amsterdam 1977 s. 23; B u c h o w s k i, jw. s. 93, 95.

⁵ H. Z i m o Ń. *Afrykańskie rytuały agrarne na przykładzie ludu Konkomba*. Warszawa 1991 s. 10, 120-127; t e n ż e. *Badania etnoreligioznawcze wśród ludu Konkomba w północnej Ghanie*. „Lud” 75:1992 s. 209; t e n ż e. *Sanktuarium ziemi – centrum kultowe ludu Konkomba w północnej Ghanie*. „Roczniki Teologiczne” 40:1993 z. 2 s. 33-38; t e n ż e. *Z badań nad kultem ziemi u ludu Konkomba z północnej Ghany*. Tamże 41:1994 z. 2 s. 25-34.

⁶ W rytuale tym uczestniczyłem 14 I 1985 r. w czasie pierwszych badań.

Jest to jedyny rytuał prywatny, w którym uczestniczyłem w czasie badań wśród ludu Konkomba, dlatego zasługuje on na szczególną uwagę.

Podstawą źródłową są przede wszystkim wyniki dwukrotnych stacjonarnych badań terenowych, które przeprowadziłem wśród pięciu plemion (Biczabob, Nakpantiib, Binalob, Bimonkpom i Bigbem) tego ludu w rejonie Saboby od lipca 1984 r. do stycznia 1985 r. oraz od września 1990 r. do sierpnia 1991 r. (badania trwały łącznie 19 miesięcy)⁷

I. RYTUAŁY WSPÓLNOTOWE

Wspólnotowe rytuały w sanktuariach ziemi, zwane *litingbaln aatork*⁸, spełniane są u Konkombów w dwóch terminach w porze suchej: po żniwach sorga i prosa (grudzień–styczeń) oraz przed rozpoczęciem prac polowych, pod koniec pory suchej (marzec–maj). Rytuały po żniwach nazywa się też *libilnpoln aatork* („ofiara noworoczna”)⁹ – są one odprawiane rzadziej niż rytuały przed rozpoczęciem prac polowych, pod koniec pory suchej. Ponadto rytuały po żniwach mają charakter mniej uroczysty i przeprowadzane są przez samych kapłanów ziemi lub w towarzystwie starców jednego lineażu. Należy wyraźnie podkreślić, że rytuały po żniwach nie są odprawiane obowiązkowo przez wszystkie poznane przeze mnie rody. A tam, gdzie są spełniane, nie zawsze odbywa się to regularnie, co roku. W tym kontekście jest rzeczą zrozumiałą, iż tylko raz uczestniczyłem w rytuale w sanktuarium ziemi po żniwach. Miało to miejsce w wiosce Sobib 14 I 1985 r.

Wioska Sobib znajduje się 5 km na północ od Saboby i usytuowana jest przy drodze prowadzącej z Saboby do Nambiri i Chereponi. Mieszkańcy Sobib należą do rodu Sobibtiib z plemienia Biczabob. Ród Sobibtiib jest klanem jednorodnym, składającym się z jednego lineażu większego, który

⁷ Na temat metody oraz tematyki pierwszych i drugich badań etnoreligioznawczych wśród ludu Konkomba w regionie Saboby zob. H. Z i m o Ń. *Metodyka etnograficznych badań terenowych w północno-wschodniej Ghanie*. „Summarium” 34-35:1985-1986 s. 279-287; t e n ż e. *Badania etnoreligioznawcze wśród ludu Konkomba w północnej Ghanie* s. 205-215; t e n ż e. *Refleksje z badań etnoreligioznawczych wśród Konkombów w Ghanie*. „Nurt SVD” 27:1993 z. 1 s. 103-112.

⁸ „Ofiara w sanktuarium ziemi”, etymologicznie od *litingbaln* – sanktuarium ziemi i *kitork* – ofiara, obiata, ofiarować. Zob. M. A. L a n g d o n, M. J. B r e e z e. *Konkomba-English Likaln-Likpakpaln Dictionary*. Tamale b.r. s. 39.

⁹ Wyraz *libilnpoln* (nowy rok) wywodzi się etymologicznie od *lipoln* – nowy i *libiln* – rok (tamże s. 44, 52).

dzieli się na dwa lineaże mniejsze: Ngambwa i Uweendo. Rytuał w Sobib miał charakter lineażowy, gdyż jego uczestnikami byli wyłącznie członkowie lineażu mniejszego Ngambwa. W uroczystości wzięli udział: ośmiu starców, jeden młody mężczyzna oraz trzy kobiety. Na to święto zostałem zaproszony przez kapłana ziemi Bayei. Spośród kobiet uczestniczyły Ngmiengma (siostra kapłana ziemi), jego druga siostra i żona. Rola żony kapłana Bayei i jego drugiej siostry sprowadzała się do warzenia piwa i przyniesienia do świątyni ziemi garnka z tym napojem i kilku tykw. Natomiast Ngmiengma aktywnie uczestniczyła w samym rytuale. Przybyła ona na tę uroczystość z wioski Takpamba w Togo, jest duchową „żoną” kapłana ziemi Bayei. Bayei został „wybrany” na kapłana ziemi przez ducha sanktuarium ziemi. Aktywna rola Ngmiengmy w rytuale wyrażała się w tym, iż siedząc w kuczki po prawej stronie Bayei, przed kamieniem ofiarnym, podtrzymywała kurczaki, ofiarowywane duchowi ziemi przez kapłana.

Z modlitw towarzyszących obiacie z piwa oraz krwawym ofiarom z czterech kurczaków i jednego kogucika wynika, że celem rytuału jest uproszenie wszelkiej pomyślności, szczęścia, błogosławieństwa, dostatku pożywienia i płodności. Wzmianka o dobrych zbiorach sorga wskazuje również na dziękczynny charakter tej uroczystości i jej związek do pewnego stopnia ze świętami plonów sorga. Natomiast często wyrażana prośba o deszcz łączy ją z przyszłymi zasiewami, które mogą się rozpocząć po pierwszych opadach na początku pory deszczowej (maj–czerwiec). Godny podkreślenia jest udział kobiet w tym rytuale. Zadaniem ich jest warzenie piwa i noszenie go do sanktuarium ziemi, stąd też ich obecność w sanktuarium. Szczególnie aktywną rolę odegrała w rytuale Ngmiengma, siostra kapłana ziemi. Na moje pytanie w czasie dyskusji w sanktuarium ziemi, czy Ngmiengma jest kapłanką ziemi, otrzymałem odpowiedź negatywną¹⁰

Rytuał w sanktuarium ziemi wioski Sobib należy do kategorii rytuałów spełnianych w sanktuariach ziemi po zbiorach plonów zbóż sorga i prosa. Rytuał miał charakter dziękczynny i błagalny. Związany był zarówno ze świętami plonów sorga, jak i z przyszłymi zasiewami.

Spośród rytuałów spełnianych w sanktuariach ziemi rangą i znaczeniem wyróżniają się te przeprowadzane pod koniec pory suchej. Rytuał w wiosce

¹⁰ O przebiegu rytuału w wiosce Sobib zob. Z i m o ñ. *Afrykańskie rytuały agrarne* s. 102-105.

Gbadagbam odbył się 29 V 1991 r., tj. w dniu *sakpa*, czyli w trzecim dniu po dniu targowym w Sabobie¹¹

U ludu Konkomba tradycyjny tydzień składa się z sześciu dni i wyznaczony jest przez cykl targów, odmienny dla poszczególnych rejonów. Na każdy dzień sześciodniowego tygodnia przypada targ w jakiejś miejscowości w sąsiedztwie. Oto nazwy kolejnych dni tygodnia w rejonie Saboby (w nawiasie miejsce targu): *kakang* (Saboba), *czampu* (Yendi), *lamo* (Sambul), *sakpa* (Saangul), *kpangeln* lub *mange* (Wapuli, Garimata), *biczajala* (Demon)¹² Wioska Gbadagbam, oddalona 8 km na zachód od Saboby, usytuowana jest po prawej stronie drogi prowadzącej z Saboby do Wapuli. Wioskę zamieszkuje ród Gbadagbamtiib z plemienia Nakpantiib. Mieszkańcy wioski są członkami klanu jednorodnego, składającego się z jednego lineażu większego.

Rytuał odbywał się w sanktuarium ziemi oraz w przybytkach rodowych duchów opiekuńczych Litur i Kobał. Sanktuarium ziemi znajduje się w buszu, w dosyć dużej odległości (ok. 2 km) od zagród. Stanowi je stos trzech dużych i trzech mniejszych kamieni, znajdujących się na otwartej przestrzeni, w pewnej odległości od baobabu i innych pojedynczych drzew. Duch ziemi, zwany Gbadagbamtingbann, ma charakter męski. Żeński duch Litur uważany jest za żonę męskiego ducha ziemi. Przybytek ducha Litur znajduje się bardzo blisko sanktuarium ducha ziemi. Duch Kobał jest odpowiedzialny za żony, rodziny i dzieci, a także uważany za najważniejszego ducha rodu Gbadagbamtiib.

W rytuale uczestniczyło 14 starców i młodszych mężczyzn, dwóch chłopców i dwie kobiety, a więc w sumie 18 osób. Rytuał miał zasadniczo zasięg lineażowy i rodowy. Jedynym uczestnikiem rytuału spoza rodu Gbadagbamtiib był Kanambi, syn starca Bujo z wioski Nayir. Mieszkańców wioski Gbadagbam łączą więzy rytualne z członkami klanu Nayirjaab z wioski Nayir. Ponadto mieszkańcy wioski Nayir żyli w przeszłości w wiosce Gbadagbam, z której wyemigrowali niegdyś do wioski Nayir. Dowodem na to jest fakt usytuowania sanktuarium ducha ziemi Dayu na terytorium rodu

¹¹ Być może, iż termin rytuału w Gbadagbam został wybrany pod wpływem sąsiednich rodów plemienia Biczabob, dla których dzień *sakpa* jest dniem świątecznym (*likpaakool*). W dniu tym, w którym nie wolno pracować na polu, odbywa się u Biczabobów wiele uroczystości rytualnych (np. żniwnych czy związanych z ziemią).

¹² Zob. Z i m o Ń. *Afrykańskie rytuały agrarne* s. 89 n., 121, 129; D. T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana*. 2nd ed. London 1964 s. 18-20.

Gbadagbantiib. W sanktuarium tym mieszkańcy wioski Nayir składają ofiary.

Z powodu podeszłego wieku i ślepoty w rytuale nie uczestniczył Byeyan, najstarszy mieszkaniec wioski. Zgodnie z prawem starszeństwa rytuał rozpoczął Ngarbii, drugi co do wieku starzec z Gbadagbam. On też przemawiał na zakończenie rytów w sanktuarium ziemi, składając obiatę z piwa. Na rozpoczęcie rytuału w sanktuarium ziemi i w przybytkach ducha Litur i ducha Kobal przemawiał również Tibaka, po Ngarbiim najstarszy uczestnik rytuału. Rolę wiodącą w rytach spełnionych w sanktuarium ziemi pełnił Tinaanla, kapłan ziemi. On złożył obiatę z piwa i wszystkie ofiary krwawe oraz ofiarę z ugotowanego mięsa. On również złożył ofiarę z kurczaka w przybytku ducha Litur oraz w przybytku ducha Kobal.

Tinaanla jest mężczyzną w średnim wieku, który w 1990 r. został wybrany na kapłana ziemi przez ducha ziemi. Dotychczas nie został on jednak oficjalnie wprowadzony na urząd kapłana ziemi. Mimo to pełnił w tym rytuale funkcję kapłana ziemi. W czasie składania obiaty z piwa na początku rytuału w świątyni ziemi Tinaanla usprawiedliwiał się, że jest za mały i nie wie, jak to się stało, iż pełni tutaj funkcję kapłana ziemi. Ta wypowiedź wynika prawdopodobnie z faktu, że dotychczas nie został on oficjalnie wprowadzony na urząd kapłana ziemi. Może to być wynik braku podjęcia decyzji przez starszyznę o terminie takiego wprowadzenia lub też spowodowane sprzeciwem Byeyana, najstarszego mieszkańca wioski, co zdają się potwierdzać moje obserwacje¹³

W modlitwie wstępnej w sanktuarium ziemi starzec Ngarbii poruszył problem uprawiania ziemi przez obcych na terytorium rodu Gbadagbantiib. Zgodnie z prawem zwyczajowym obcy przybysz czy Konkomba członek innego rodu może prosić kapłana ziemi i naczelnika rodu o ziemię. Po otrzymaniu ziemi może ją uprawiać i korzystać z jej plonów¹⁴ Ngarbii skarży się, iż obecnie niektórzy chcieliby siłą zdobyć ziemię należącą do rodu Gbadagbantiib zamiast o nią prosić. Problem użytkowania ziemi przez obcych poruszył również kapłan ziemi Tinaanla w przybytku ducha Litur.

¹³ Byeyan nie chciał się wypowiadać na ten temat, mimo iż kilka razy pytałem go o to.

¹⁴ J.-C. F r o e l i c h. *La tribu Konkomba du Nord Togo*. Dakar 1954 s. 55, 169 n.; t e n ż e. *Les Konkomba, les Moba, les Dyé*. W: J.-C. F r o e l i c h, P. A l e x a n d r e, R. C o r n e v i n. *Les populations du Nord-Togo*. Paris 1963 s. 126, 147

W modlitwie towarzyszącej ofierze z kurczaka podkreślił, iż obcy proszący o ziemię otrzyma ją i będzie mógł ją uprawiać¹⁵

Wspólne uczestnictwo znacznej liczby osób w rytuale i leżące u jego podłoża wierzenia wzmacniają poczucie więzi oraz identyfikację społeczną. Rytuały umożliwiają periodyczną reafirmację oraz integrację danej grupy społecznej. Są one podstawowym mechanizmem umożliwiającym wyrażanie pozytywnych uczuć i solidarności grupowej¹⁶ Rytuał w Gbadagbam miał zasadniczo zasięg lineażowy i rodowy. W tym względzie jest on podobny do wielu innych rytuałów, jak np. rytuałów dożynkowych, rytuału wprowadzenia na urząd kapłana ziemi czy niektórych rytuałów spełnianych w sanktuariach ziemi.

Rytuał przeprowadzony kolektywnie 24 III 1991 r. w sanktuarium ziemi w wiosce Bwagbaln zajmuje w świadomości członków części plemienia miejsce centralne. Wszystkie sanktuaria ziemi Konkombów mają zasadniczo charakter rodowy i wyrażają relację sakralną między członkami rodu a miejscem zamieszkania. Sanktuarium ziemi w Bwagbaln ma natomiast charakter ponadrodowy dla pięciu rodów plemienia Biczabob¹⁷, zamieszkujących Sabobę i tereny bezpośrednio z nią graniczące. Jest ono symbolem jedności i specjalnych więzi między członkami rodów (w nawiasie miejsce zamieszkania): Biczabob (Saboba, Tilangben, Bwagbaln), Nalatiib (Nalongni, Toma, Dicheen), Bumwateeb (Kumwateek), Binangmam (Kiteek) i Bwaktiib (Bwakul). W przekonaniu członków tych rodów „świątynie ziemi są – jak wyraził to starzec Mapula z Nalongni – bliźniakami, z których najstarszym jest świątynia ziemi z Bwagbaln” Odnosi się to do wszystkich innych rodów plemienia Biczabob, mieszkających w Ghanie i Togo, oraz rodów takich znanych mi plemion, jak Nakpantiib, Binalob, Bigbem i Bimonkpom. Sanktuaria ziemi legitymizują dziedziczne prawo członków rodu do danego miejsca zamieszkania.

¹⁵ O przebiegu oraz interpretacji rytuału w wiosce Gbadagbam zob. H. Z i m o ń. *Sakralność ziemi u ludu Konkomba z Afryki Zachodniej*. Lublin 1998 s. 131-142.

¹⁶ Zob. B. M o r r i s. *Anthropological Studies of Religion. An Introductory Text*. Cambridge 1987 s. 120; B. O l s z e w s k a D y o n i z i a k. *Człowiek – kultura – osobowość. Wstęp do klasycznej antropologii kultury*. Kraków 1991 s. 141, 150.

¹⁷ W języku konkomba Saboba nazywa się Czabob i stąd Biczabobami określa się członków rodu mieszkających w Sabobie, Tilangben i Bwagbaln oraz członków plemienia zamieszkujących tereny bliższe i dalsze wokół Saboby, zarówno w Ghanie jak i w Togo.

Zgodnie z terminologią Taita ród Biczabob jest rodem przeciwstawnym¹⁸. Dzieli się on na dwa lineaże większe: Bikumbwam i Bwagbatiib, których członkowie pochodzą od dwóch różnych przodków. Członkowie lineażu Bikumbwam mieszkają w przysiółkach Kpapaab i Gbedo w Sabobie oraz w wiosce Tilangben. Lineaż większy Bwagbatiib dzieli się na dwa lineaże mniejsze: Kojodo i Nayundo. Lineaż mniejszy Kojodo znajduje się w wiosce Bwagbaln, usytuowanej 2 km na wschód od Saboby i graniczącej z rzeką Oti. Członkowie lineażu mniejszego Nayundo mieszkają w przysiółku Kpaliib w północnej części Saboby.

Sanktuarium ducha ziemi Naapaa w Bwagbaln jest miejscem sakralnym rodu Biczabob, który jako ród przeciwstawny składa się z dwóch lineażu większych: Bikumbwam i Bwagbatiib. Zgodnie ze strukturą klanu przeciwstawnego członkowie lineażu większego Bwagbatiib są odpowiedzialni za świątynię ziemi. Dlatego też członkowie tego lineażu, według porządku starszeństwa, odegrali najbardziej aktywną rolę w analizowanym rytuale. Byli nimi: Ilabur, Singbaan i Gmajir. Jako najstarszy członek lineażu, Ilabur pełni oficjalnie funkcję kapłana ziemi. Ponieważ mieszka w przysiółku Kpaliib w Sabobie, przekazał Singbaanowi, najstarszemu mieszkańcowi wioski Bwagbaln, funkcję opiekuna sanktuarium. Gmajir jest drugim co do wieku mieszkańcem Bwagbaln. Jest on synem Mbagra, ostatniego instalowanego kapłana ziemi rodu Biczabob.

Lineaż większy Bikumbwam związany jest z lineażem Bwagbatiib więzami wspólnoty rodowej (*unibaan*). O randze więzów rodowych świadczy obecność pięciu mężczyzn w rytuale w Bwagbaln, a mianowicie dwóch z przysiółka Kpapaab, dwóch z Tilangben i jednego z Gbedo.

Więzy rytualne, istniejące między lineażami większymi i rodami (*mantotiib*), odgrywają ważną rolę w życiu społecznym i religijnym Konkombów. Wzmacniają one i stabilizują poczucie przynależności rodów do tej samej grupy plemiennej oraz integrują i wiążą pewną liczbę rodów między sobą. W rytuale w Bwagbaln uczestniczyli: Balaween, przedstawiciel rodu Nalatiib z Nalongni, złączonego więzami rytualnymi z lineażem większym Bwagbatiib, oraz Bidil, przedstawiciel lineażu większego Yachado z Kiteek, związanego więzami rytualnymi z lineażem większym Bikumbwam. Przedstawiciele tych grup etnicznych modlili się w czasie składania obiaty z piwa

¹⁸ Tait wyróżnia trzy rodzaje klanów: klany przeciwstawne (*contrapuntal clans*), klany jednorodne (*unitary clans*) i klany złożone (*compound clans*). O strukturze społecznej rodów Konkombów zob. T a i t, jw. s. 34 n., 45; Z i m o Ń. *Afrykańskie rytuały agrarne* s. 116 n.

duchowi ziemi Naapaa. Ilabur przemawiał w imieniu nieobecnego delegata rodu Bumwateek, związanego więzami rytualnymi z lineażem Bwagbatiib.

Bigrumi, najstarszy członek lineażu większego Kotodo z Kiteek, pełniący funkcje kapłana ziemi, uczestniczył w rytuale w Bwagbaln ze względu na więzy przyjaźni istniejące między lineażem Kotodo a lineażem Bwagbatiib. Lineaż Kotodo jest odpowiedzialny za sanktuarium ducha ziemi Waapu w Kiteek, uważanego za „żonę” męskiego ducha ziemi Naapaa w Bwagbaln. Z racji więzów sąsiedzkich w rytuale uczestniczył Majar z Bwakul. W sumie w rytuale wzięło udział ponad 20 starców, przedstawiciele lineażu większych i rodów z Bwagbaln, Saboby, Tilangben, Nalongni, Kiteek, Bwakul (Ghana) oraz Yoborpu i Lagee (Togo).

Rytuał w wiosce Bwagbaln sankcjonuje system społeczny oparty na pokrewieństwie oraz na więzach rodowych, rytualnych, przyjacielskich i sąsiedzkich. Ponadrodowy charakter rytuału w świątyni ziemi w Bwagbaln zasługuje na szczególne podkreślenie ze względu na ograniczony zasięg domowy, lineażowy i rodowy wielu innych rytuałów, np. świąt jamów, rytuałów związanych z plonami sorga czy rytuału wprowadzenia na urząd kapłana ziemi. Plemię nie jest grupą rytualną. Konkombowie nie praktykują bowiem rytuałów plemiennych, obowiązujących wszystkich członków lub przedstawiciele wszystkich rodów danego plemienia. Ryty podtrzymują stabilność porządku społecznego i autorytet starszyny. Wykonywanie czynności rytualnych jest jednym ze źródeł autorytetu oraz wyrazem sprawowania władzy¹⁹

Przez udział w rytuale mężczyzn z pięciu rodów i całej społeczności lokalnej (mężczyzn, kobiet, młodzieży i dzieci) akcentuje się i zwiększa solidarność grupową – ponadrodową, rodową i lineażową. Aktywny udział starców i delegatów lineażu oraz rodów sąsiedzkich wyrażał się w modlitwach wypowiedzianych kolejno przez poszczególnych przedstawicieli w czasie składania ofiary z piwa. Kobiety, młodzież i dzieci z wioski Bwagbaln przypatrywały się ceremoniom w świątyni ziemi, stojąc w półkolu za starcami²⁰

¹⁹ Zob. D. T a i t. *The Political System of Konkomba*. „Africa” 23:1953 s. 216; E. L. M e n d o s a. *The Politics of Divination. A Processual View of Reactions to Illness and Deviance among the Sisala of Northern Ghana*. Berkeley 1982 s. 12, 166, 198, 203 n.

²⁰ O przebiegu oraz interpretacji rytuału w Bwagbaln zob. Z i m o Ń. *Sakralność ziemi* s. 85-108; t e n ż e. *Sanktuarium ziemi* s. 29-39.

Konkombowie są społeczeństwem o unilinearnej, agnaticznej systemie pokrewieństwa, w którym decyduje patrylinia, czyli męska linia pochodzeniowa. Analizowane rytuały wspólnotowe sankcjonują i petryfikują system społeczny oparty na pokrewieństwie i gerontokracji. Rytuały w wioskach Sobib i Gbadagbam miały ograniczony zasięg lineażowy i rodowy. Rytuał w wiosce Bwagbaln miał natomiast charakter ponadrodowy

II. RYTUAŁY PRYWATNE

W sanktuariach ziemi rytuały mogą być spełnione w różnym czasie i z różnych powodów. Rytuały te mają najczęściej charakter prywatny, choć mogą również dotyczyć spraw wspólnoty lineażowej czy rodowej.

W wypadku opóźnienia się pory deszczowej przed zasiewami kapłan ziemi ofiarowuje w sanktuarium ziemi zwierzęta czarnej maści, a mianowicie sztukę bydła lub barana. Krwią polewa kamienie ofiarne i kładzie na nich wnętrzości tych zwierząt. Sypiąc nieco mąki na ziemię, mówi: „Nie możemy zwilżyć tej mąki, o boże Uwumbor, pomóż nam”²¹

Ofiary w sanktuariach ziemi składa się również w wypadku choroby czy bezpłodności członków rodziny oraz nieszczęść nawiedzających wioski (epidemia, powódź, długotrwała susza) i z polecenia wróżbity. Prosząc w sanktuarium ziemi o dzieci, mężczyzna ma z sobą maczugę, jeśli chce syna, lub drążek do mieszania, jeśli chce córkę²² Wybierając się wspólnie na polowanie, kapłan ziemi danego rodu lub jego delegat bierze nieco ziemi z sanktuarium ziemi²³ Mimo iż Tait nie podaje znaczenia tego faktu, wydaje się oczywiste, że ziemia ta ma sprzyjać polowaniu i chronić myśliwych przed groźącymi niebezpieczeństwami.

Spośród rytuałów o charakterze prywatnym na przedmiot szczegółowej analizy wybrany został rytuał spełniony 24 II 1991 r. w wiosce Puo Tindaando. Wioska ta jest oddalona 20 km na zachód od Saboby i usytuowana po prawej stronie drogi prowadzącej z Saboby do Wapuli. Wioskę zamieszkuje ród Puo Tindaandotiib z plemienia Bigbem. W 1991 r. w wiosce było siedem zagród; jej mieszkańcy są członkami klanu złożonego, składającego się z dwóch lineażów większych: Puo Tindaando (cztery zagrody) i Nikpani

²¹ F r o e l i c h. *La tribu Konkomba* s. 187, 185.

²² Tamże s. 184, 186 n.

²³ T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 52.

(trzy zagrody). Członkowie obu lineaży mogą wchodzić w związki małżeńskie. Przodkiem eponimicznym lineażu Puo Tindaando był Puo Tindaan, kapłan ziemi, a lineażu Nikpani – Nyawil. Mieszkańców obu lineaży większych łączą więzy rytualne (*mantotiib*) z członkami rodu Kujoonitiib z wioski Kujooni i rodu Namuyongtiib z wioski Namuyong. Oba te rody należą do plemienia Bigbem.

W dniach 20-24 II 1991 r. odbył się w obu lineażach wioski Puo Tindaando pogrzeb wtórny. W ostatnim dniu tego pogrzebu, czyli w piątym dniu, czterej stosunkowo młodzi mężczyźni: Pobiju, N-yingma, Unubwar i Dali udali się za zgodą starszyny do sanktuarium ducha ziemi, zwanego Waa, gdzie przeprowadzili rytuał o charakterze prywatnym. Sanktuarium ziemi jest gajem, w środku którego znajduje się dziewięć garnków (osiem mniejszych i jeden duży), jedna czarka gliniana i dwa kamienie ofiarne. Uczestnikami rytuału byli: Pobiju – syn Wumbei, N-yingma – syn Uyana, młodszego brata Bikego (obaj mieszkają obecnie w Sibii, w Regionie Wschodnim w południowej Ghanie), oraz Unubwar i Dali – synowie Bikego. Bike był naczelnikiem rodu, który zmarł w porze deszczowej w 1990 r.

Rytuał rozpoczął Pobiju modlitwą:

„Wróżbita polecił mi ostatnio złożyć w ofierze białego kurczaka duchowi Diwiin²⁴, aby mnie wspierał i obdarzył bogactwem i pokojem”

Następnie przemówił Unubwar, polewając wodą jeden z kamieni ofiarnych:

„Duchu Diwiin, duchu Kpatam²⁵, Npoyuk²⁶ powinien ofiarować wam białego kurczaka, abyście go wspierali i uzdrowili, gdyż jest chory. Duchu Diwiin i duchu ziemi, przyjmijcie tę wodę. Duchu Nanyuun, duchu Kpatam, wstańcie i przyjmijcie waszą wodę. Jeżeli kogoś opuściłem, dajcie mu wodę. Wstańcie i pomóżcie temu chłopcu. Skoro ofiaruje wam tego białego kurczaka, sprawcie, aby był zdrowy. Gdy uprawia ziemię, niech ma dosyć pożywienia i spraw, żeby cieszył się pomyślnością i zdrowiem²⁷ Niech ma wszystkiego pod dostatkiem”

Ofiarując krew białego kurczaka, N-yingma modlił się:

²⁴ Diwiin jest najważniejszym duchem opiekuńczym rodu Puo Tindaandotiib.

²⁵ Kpatam to duch opiekuńczy rodu Puo Tindaandotiib.

²⁶ Npoyuk jest przydomkiem Pobiju.

²⁷ Dosłownie: „niech jego serce będzie białe, jak biel tego kurczaka”

„To jest biały kurczak, który Npoyuk dzisiaj tobie ofiaruje, duchu Diwiin. Obdarz go pomyślnością i zdrowiem. Niech ma dosyć pieniędzy, aby mógł kupić ciężarówkę. Wstań i przyjmij tego kurczaka”

Drugi cykl rytów rozpoczął N-yingma mówiąc:

„Będąc ostatnio tutaj, złożyłem przyrzeczenie z powodu braku żony Duchu ziemi, pomóż mi zdobyć żonę i wówczas ofiaruję tobie białą owcę, białego koguta i garnek piwa. Dotychczas nie mam żony. Z polecenia wróżbity zdobyłem kurczaka, ponieważ powstał problem. Moja dziewczyna jest w ciąży i jest chora. Zabrali ją do lekarza w przychodni zdrowia. To jest kurczak, który ofiaruję duchowi ziemi, aby mnie wybawił z kłopotów [...] Po ofiarowaniu tego kurczaka, gdy wrócę do domu, niech będzie zdrowa. Lekarstwo w formie tabletki powinno jej pomóc”

Z kolei Unubwar mówił, polewając wodą drugi kamień ofiarny:

„Po konsultacji z wróżbitą N-yingma złożył w sanktuarium ziemi przyrzeczenie z powodu nieposiadania żony. Jeżeli otrzyma żonę, przyjdzie tutaj razem z żoną z białym kogutem i garnkiem piwa, aby je ofiarować duchowi Diwiin. Niestety, nie ma jeszcze żony. Nadal szuka żony, jego dziewczyna jest w ciąży i nie czuje się dobrze, dlatego wysłał ją do lekarza, zanim tutaj przybył. Z polecenia wróżbity powinien złożyć w ofierze kurczaka duchowi Diwiin, aby narodziło się dziecko. Jeżeli rzeczywiście dziecko się urodzi, to wstań i przyjmij tę wodę. Również wszystkie duchy znajdujące się tutaj, wstańcie i przyjmijcie tę wodę. Pomóżcie N-yingmie, po powrocie do domu niech jego dziewczyna opuści przychodnię zdrowia i niech N-yingma będzie szczęśliwy. Po otrzymaniu lekarstwa w formie tabletki niech dziewczyna wyzdrowieje. Po zawarciu z nią ślubu niech N-yingma złoży w ofierze duchowi Diwiin białą owcę, białego koguta i garnek piwa. Duchu Wunding, duchu Yalng²⁸, powstańcie i przyjmijcie tę wodę, niech N-yingma będzie zdrowy²⁹”

Następnie Unubwar złożył w ofierze kurczaka, a czynności tej towarzyszyła modlitwa:

„Duchu Diwiin, duchu ziemi z Puo, to jest kurczak, który N-yingma wam ofiaruje. Wybawcie go z kłopotów. Jeżeli za waszą przyczyną urodzi się dziecko, niech kobieta po opuszczeniu przychodni będzie zdrowa. To jest wasz kurczak”

Trzeci cykl rytów rozpoczął N-yingma słowami:

²⁸ Duchy Wunding i Yalng są duchami opiekuńczymi rodu Puo Tindaandotiib.

²⁹ Dosłownie: „niech ciało N-yingmy będzie chłodne jak ta woda”

„Duchu Diwiin, powstań, wspieraj mnie i pozwól mi kupić ciężarówkę. Kiedy tu znowu przybędę z moją ciężarówką, ofiaruję ci, duchu Diwiin, białą owcę, białego koguta i garnek piwa”

Przed złożeniem w ofierze kurczaka Unubwar mówił:

„Duchu Diwiin, N-yingma złożył przyrzeczenie w związku z prośbą o ciężarówkę. Jeśli kupi ciężarówkę i przyjedzie nią tutaj, to ofiaruje ci, duchu Diwiin, owcę, koguta i garnek piwa. Duchu Diwiin, duchu ziemi z Puo, duchu Nanyuun, czy przebywacie w niebie czy na ziemi, wspierajcie N-yingmę i po powrocie do domu niech będzie zdrowy. Niech otrzyma to, co chce. Pomóżcie mu zebrać dużo jamów. Jeżeli jakaś osoba życzy mu źle, wybawcie go z kłopotu. Dotychczas za pieniądze kupował lekarstwa. Po ponownym otrzymaniu pieniędzy niech nie kupuje więcej lekarstw”

Czwarty cykl rytów rozpoczął Pobiju słowami:

„W czasie składania ofiary można złożyć przyrzeczenie. Jeżeli znajdę żonę³⁰, przyrzekam ci, duchu Diwiin, złożyć w ofierze białą owcę, białego koguta i garnek piwa. Chcemy przyjechać tutaj ciężarówką. Polecam ci tę sprawę, duchu Diwiin”

Następnie Unubwar złożył obiatę z wody, zwracając się do istot nadnaturalnych w następujących słowach:

„N-yingma ofiarował tobie kurczaka. Inni wygrywają na loterii, a on nie. Musi gotować. Duchu Diwiin, duchu ziemi z Puo, wspierajcie go i niech będzie szczęśliwy³¹ Gdy będzie tutaj następnym razem z tym, co chce [z ciężarówką – przyp. H. Z.], tobie, duchu Diwiin, złoży w ofierze owcę, kurczaka i garnek piwa. Duchu Diwiin, duchu ziemi z Puo, duchu Kuunaa³², duchu Kpatam, wstańcie, przyjmijcie tę wodę i pomóżcie mu. Mój dziadku Kofi³³, mój ojciec Bike, wstańcie i niech choroba ustanie. Wstańcie i przyjmijcie wodę. Przyjechali tutaj, korzystając z obcej ciężarówki. Po powrocie do domu niech kupią ciężarówkę, która jest rzeczą dobrą”

W rytuale spełnionym w sanktuarium ziemi w Puo Tindaando wzięli udział wyłącznie ludzie młodzi. Wśród nich dwóch, Pobiju i Nyingma, mieszka obecnie w Sibii w południowej Ghanie. Przybyli do wioski Puo Tindaando, aby uczestniczyć w pogrzebie wtórnym. Konkombowie przeby-

³⁰ Dosłownie: „jeżeli nie będę siedział przy garnku do gotowania, aby znowu gotować”

³¹ Dosłownie: „niech jego żołądek będzie biały”

³² Kuunaa to duch opiekuńczy rodu Puo Tindaandotiib.

³³ Kofi jest dziadkiem Bikego i ojcem Bimbi, który jest ojcem Bikego.

wający poza rodzinną wioską, nieraz bardzo daleko, np. w Akrze lub w innych miejscowościach południowej czy środkowej Ghany, chętnie korzystają z takich okazji, aby przedstawić różne osobiste problemy w sanktuarium ziemi, usytuowanym na terytorium rodu, z którego pochodzą. Unubwar i Dali mieszkają w wiosce Puo Tindaando i są synami Bikego, najstarszego mieszkańca wioski i kapłana ziemi, który zmarł niedawno. Jego pogrzeb wtórny odbędzie się za kilka lat. Ani starzec Ningaka (najstarszy żyjący mieszkaniec lineażu Tindaandojaab), ani Timwolii (drugi co do wieku członek tego lineażu) nie uczestniczyli w rytuale, który jednak został przeprowadzony za ich zgodą. Wiodącą rolę w rytuale spełniał Unubwar, który trzykrotnie składał obiatę z wody oraz dwukrotnie ofiary z kurczaka. Każdy z czterech cykli rytów rozpoczynali modlitwą wstępną Pobiju (dwa razy) i N-yingma (dwa razy), w której przedstawiali swoje osobiste problemy. N-yingma złożył ponadto ofiarę z kurczaka w pierwszym cyklu rytów. Dali, młodszy brat Unubwara, uczestniczył biernie w rytuale.

Rytuały o charakterze prywatnym umożliwiają Konkombom przedstawienie swych osobistych spraw w świątyni ziemi. Ryty przeprowadzane są przez przedstawicieli lub delegatów starszozny za zgodą naczelnika rodu i kapłana ziemi. Liczba uczestników takich rytuałów jest nieduża, obejmuje zainteresowanych i jednego lub kilku przedstawicieli czy delegatów starszozny.

*

Analizowane w tym artykule rytuały ujawniają wyraźną różnicę między rytuałami wspólnotowymi a rytuałami o charakterze prywatnym spełnianymi u ludu Konkomba. Rytuały w Gbadagbam i Bwagbaln przeprowadzono w dniu *sakpa*, który dla wielu rodów ludu Konkomba jest dniem świątecznym. Rytuały o charakterze prywatnym mogą odbywać się w dowolnym dniu sześciodniowego tygodnia. Rytuały w wioskach Sobib i Gbadagbam miały ograniczony zasięg lineażowy i rodowy. Rytuał w wiosce Bwagbaln miał natomiast charakter ponadrodowy. W rytuałach o charakterze wspólnotowym uczestniczy większa liczba starców oraz innych osób. Najstarsi obecni uczestnicy rozpoczynają zwykle cykle rytów. Decydującą rolę w rytuałach wspólnotowych odgrywali kapłani ziemi lub starcy pełniący funkcję kapłana ziemi. Rytuał w Puo Tindaando był sprawą prywatną trzech stosunkowo młodych mężczyzn, którzy przedstawili w modlitwie wstępnej

swe osobiste sprawy. Uroczysty charakter rytuałów wspólnotowych w wioskach: Sobib, Gbadagbam i Bwagbalm kontrastuje ze skromną oprawą rytuałną ceremonii o charakterze prywatnym w Puo Tindaando.

COMMUNITY AND PRIVATE RITUALS IN EARTH SHRINES AMONG THE KONKOMBA PEOPLE OF NORTHERN GHANA

S u m m a r y

The subject of the paper is based on field studies interpretation of rituals celebrated in Earth shrines of the Konkomba people of northern Ghana. The first part presents three community rituals in the villages of Sobib, Gbadagbam and Bwagbalm. Their aim is the welfare of the whole lineage, clan and supraclan community. The next part analyzes and interprets the private ritual performed in the village of Puo Tindaando.

The rituals analyzed here show a distinct difference between community and private rituals performed among the Konkomba people. The rituals in the villages of Gbadagbam and Bwagbalm were carried out on the day of *sakpa*, which is a feast day for many clans of the Konkomba. The rituals of private character can take place on any day of the six-day week. The rituals in the villages of Sobib and Gbadagbam were of a limited lineage and clan range. On the other hand, the ritual in the village of Bwagbalm was of supraclan character. Community rituals involve a greater number of elders and other people. The oldest present participants usually begin the rite cycles. A decisive role in community rituals is played by Earth priests or the elders performing the function of Earth priests. The ritual of Puo Tindaando was a private matter of three relatively young men, who presented their personal problems in the initial prayer. The ceremonial character of the community rituals at Sobib, Gbadagbam and Bwagbalm contrasts with a modest ritual framework of private ritual at Puo Tindaando.

Summarized by Henryk Zimoń SVD

Słowa kluczowe: rytuał, pojęcie rytuału, klasyfikacja rytuałów, lud Konkomba, północna Ghana.

Key words: ritual, concept of ritual, classification of rituals, the Konkomba people, northern Ghana.